

**GMINNY ZWIĄZEK  
ROLNIKÓW, KÓLEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH  
w Wągrowcu**  
z siedzibą w Rgielsku 46, 62-100 Wągrowiec  
tel/fax 67/26 21 664, kom. 693 999 638

Pan  
Krzysztof Jurgiel  
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
ul. Wspólna 30  
W a r s z a w a

Wągrowiec 20 lutego 2017 r

### LIST OTWARTY

Szanowny Panie Ministrze

***I PODSTAWĄ MATERIALNĄ NARODU JEST ZIEMIA, PRZEMYSŁ I HANDEL. KTO ZIEMIĘ, PRZEMYSŁ I HANDEL ODDAJE W RĘCE CUDZOZIEMCÓW, TEN SPRZEDAJE NARODOWOŚĆ SWOJĄ, TEN ZDRADZA SWÓJ NARÓD.*** Są to słowa Wielkiego Patrioty, humanisty, doktora filologii, Wielkopolanina Hipolita Cegielskiego ur. w 1813 roku podczas Zaborów w Wielkim Księstwie Poznańskim. Wielkiego rzecznika oporu wobec polityki prowadzonej przez zaborców. Jakże znamienne i wielkie słowa z tegoż cytatu odnoszą się do dzisiejszych realiów, dzisiejszej sytuacji jaką mamy w naszym Kraju - Polsce.

Panie Ministrze.

Przytaczamy te Wielkie Słowa tytułem wstępu i rozwadzamy do sytuacji jaka się rysuje w najbliższych latach w rolnictwie na odcinku produkcji zwierzęcej a głównie pogłowia trzody chlewnej nie tylko w naszym rejonie jakim jest chociażby 25-cio tysięczny Wągrowiec, okolice, powiat a przede wszystkim Kraj jako całość. To nie tylko trzoda chlewna ale również biorąc - cała produkcja zwierzęca a z tym związana produkcja roślinna a nade wszystko egzystencja gospodarstw rolnych szczególnie tych małych i średnich.

Wieprzowy gigant jakim jest **ANIMEX** a konkretnie koncern **WH Group** zarządzany przez Chińczyków szykuje ekspansję hodowli trzody chlewnej i produkcji wyrobów na polskim rynku. to nie tylko wieprzowina ale także wołowina i drób. To potężne zagrożenie powinno być bardzo dobrze znane Panu Panie Ministrze bowiem 02 grudnia 2015 r było tematem obrad Komisji sejmowej Rolnictwa i Rozwoju Wsi w szerokim składzie z przedstawicielami Związków Rolniczych. Wówczas w trakcie tego posiedzenia Wiktor Szmulewicz z niepokojem stwierdził na wzrost popularności gospodarstw opartych o usługę tuczu warchlaków - nie swoich, niestety ale systemem nakładczym. Wskazał tłumacząc chyba w sposób wyraźny i dobitny, że chcąc wspierać krajowy sektor trzody chlewnej trzeba myśleć perspektywicznie o rozwoju krajowej, rodzimej hodowli. To nie tylko Szmulewicz ale wielu innych dyskutantów w wyrazisty sposób wskazywało na wspieranie złych praktyk i wypierania z rynku krajowego rodzimej, własnej produkcji tak materiału wyjściowego jak i tuczu.

Woli również przypomnienia, że po tych obradach Komisji odbyły się plenarne obrady Sejmu poświęcone tej tematyce gdzie między innymi Poseł Zbigniew Ajchler jednocześnie rolnik z pod Wronek /Wielkopolska/ producent świń tłumaczył: "ten rodzaj tuczu to zorganizowana bardzo dobra praca hodowców na rzecz ekspansjonistów. Praca przywłaszczająca usługi na okres tuczu: robotę budynki, wodę, energię - dostają później 40 zł od wychodowanej sztuki. Omijają prawo podatkowe. Rolnik traktuje to jako własny produkt wychodowany pod swoim numerem gospodarstwa, a to nie jest jego produkt. Zakłady mięsne i hodowcy omijają to podatkowo" - wyjaśniał. Wyjaśniał dalej formie pytań w sprawach bieżących mówiąc: "że rolnik wystawia faktury na nie własny towar i obdarza je numerem własnego gospodarstwa. To jest niezgodne z prawem i ten temat trzeba zlikwidować jak najszybciej" - mówił.

Należy stanowczo podkreślić, że ten rodzaj tuczu nakładczego prowadzi dosłownie do niewolniczej usługi rolnika, który w ramach takiej współpracy otrzymuje niewielką zapłatę.

- 2 -

Panie Ministrze:

Ta ekspansja wycelowana została na Polskę zachodnią szczególnie tutaj na Wielkopolskę - Wągrowiec, Rawicz wzdłużnie Sieraków k/Międzychodu. W wiadomym celu zostało z najmniejszymi szczegółami opracowane.

Te rozmowy i uzgodnienia z wóldarzami Gmin Wągrowca, Rawicza i Sierakowa oraz Agencją Nieruchomości Rolnych a także rolnikami chętnymi na sprzedaż swoich gruntów należy dodać, że prowadzone były w zaciszu i wielkiej tajemnicy nie od teraz lecz z dłuższym wyprzedzeniem czasowym. Były skrywane. Po co? Dlaczego? W jakim celu? Kto za tym stoi?

Ten cel jest dobrze znany ogółowi światłych rolników, społeczeństwu i nie muszą mieć "pranych muzgów"

Nagle wszystko pouzgadniane, nakreślone plany i zwołuje się konsultacje niby wychodząc otwarcie do szerokiego grona społeczeństwa a tym szerokim społeczeństwem uczestniczącym w konsultacjach w określonym dniu i godzinie byli radni i sołtysi z Wągrowca 10.01.2017 r Prasa Wągrowiecka i media informują społeczeństwo 13.01.2017 r /Tygodnik Wągrowiecki w załączeniu/ Wójt Gminy Wągrowiec zrobił to na stronie internetowej Urzędu Gminy /pozostaje pytanie?/

**ANIMEX z siedzibą w Rawie Mazowieckiej nie jest polską firmą z polskim kapitałem**

/kapitał polski - to polscy rolnicy ze swoją własną produkcją, nie nakładczą/. Ten Koncern skupia amerykańskiego Smithfielda, który przywłaszczył starą polską nazwę i logo - bezprawnie, 50% udziałów posiadają Chińczycy a do tego wszystkiego należy dołączyć duński **POLDANOR** podległy ekspansjonistycznej na polskim rynku Spółce **POLEN INWEST**, która w 25 fermach w kraju produkuje blisko 500 tys sztuk trzody nie mówiąc o bydło opasowym.

Dlaczego Polskę i Rumunię postrzegają jako swoje eldorado. Postrzegają z wiadomych względów - tania siła robocza, tania ziemia, łagodne przepisy ochrony środowiska naturalnego, dziurawe przepisy prawa skarbowego, opieszałość względnie znieczulica organów kontrolno - inspekcyjnych a ponadto temu społeczeństwu, które zapomniało historii można w łatwy sposób "wyprać muzgi".

Dlaczego Węgrzy, dlaczego Czesi nie pozwalają - są mądrzejsi?

Dlaczego my Polacy musimy? Dlaczego?

Jacek Bogucki Pana podwładny, sekretarz stanu w MRiRW uczestniczący w posiedzeniu Komisji Sejmowej R i RW w dniu 02.12.2015 r na podobne tego typu stawiane pytania dał odpowiedź: cyt. "nie można nikomu zabronić, aby to było zgodne z prawem, bo zakazać jej nie można"

Zgodnie z prawem i notyfikacją KE tylko polskiego rolnika objęto ustawą o sprzedaży bezpośredniej obwarowując go różnego rodzaju przepisami nakazu i zakazu jak również wymierzono podatek 2%. I tutaj należy się przypomnieć, że taka wolna sprzedaż do 1995 roku była prowadzona i nie było słyhać, że ktoś zachorował czy z jakiegoś powodu umarł.

Musimy - takie odpowiedzi i tym podobne niejednokrotnie podczas narad o gospodarce otrzymujemy od wóldarzy Gmin, wóldarzy miast, Starostów - nie tylko jeśli chodzi chociażby o kwestie sklepów wielkopowierzchniowych z obcym kapitałem.

**Tonnies Fleish** - Niemiec od stycznia tego roku jest nowym dostawcą na polski rynek do sieci **Biedronka** surowego porcjowanego mięsa wieprzowego.

Czyżby również - musimy? - pozbawić polskich rolników możliwości sprzedaży trzody chlewnej do polskich zakładów, którzy tym samym utracą duży rynek zbytu dla swoich produktów.

To niemieckie mięso będzie oferowane pod logo Biedronki "**Kraina Mięsa**". I tu nasuwa się odpowiedź co to za kraina i gdzie ona leży?

Wbrew negatywnym opiniom środowiska rolników oraz społeczeństwa forsowane jest stanowisko również w sprawie poparcia umów o wolnym handlu UE z USA - TTIP i Kanadą - CETA.

Polska popiera jako zrównoważone i wzajemnie korzystne - pozostaje pytanie: dla kogo?

- Czy chcemy, ażeby ten koncern w swoich podległych fermach wielkostadnych w systemie nakładczym pokrył w całości produkcję zwierzęcą eliminując z rynku małych i średnich rolników dyktując im nieopłacalne ceny chowu,

- problemy z potężną ilością produkowanej gnojowicy odpadów,

- to także utarczki z mieszkańcami w obrębie ferm jak również ubojni.

Panie Ministrze:

Sytuacja z ekspansją obcego kapitału produkcji żywca wieprzowego, wołowego jak również brojlerów w naszym kraju jest bardzo dobrze znana od paronastu lat i niechlubnie wpisuje się krajobraz polskiej wsi, polskiego rolnictwa.

Jest znana także ze stanowisk wysuwanych pod adresem Rządu RP przez Związki Zawodowe Rolników a szczególnie Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych a także KRIR i była jak już wspomniane zostało tematem obrad Komisji Sejmowej RRiW oraz Sejmu RP.

I jak na dzień dzisiejszy działań zadnych. Skutki zadne. System nakładczy rozwija się w jak najlepszym wykorzystując dziurawe dalej przepisy ochrony środowiska naturalnego, miejscowe z odorami, weterynaryjne / lekarze powiatowi weterynarii nie mają prawa wstępu/, a nade wszystko przepisy prawa skarbowego.

- 3 -

System nakładczy rozwija się w jak najlepszym i jak wynika z nieoficjalnie pozyskanych informacji te koncerty przystąpiły nawet do kredytowania rolników w budowę chlewni. Kapitał obcy roznosi się, dochody pomnaża a pieniądze transferuje poza granicę kraju nie płacąc podatku do budżetu kosztem polskiego chłopca - niewolnika tzw. parobka kontraktowego, któremu poza nędznym wynagrodzeniem bez opodatkowania pozostaje smród, gnoj i gnojowica, które to wywozi na pole i skaża ziemię. Skaża środowisko naturalne. Niestety i te pieniądze, które otrzymuje w formie zapłaty też strasznie śmierdzą i dostownie i w przenośni.

Czy na to wszystko musimy wyrażać zgodę?

Te i tego typu zjawiska wspomniane zatruwanie społeczeństwa, dewastacji środowiska naturalnego miały miejsce w Stanach Zjednoczonych i postępują w Danii. Czy ktoś o tym wie? Czy ktoś o tym informuje?

Czy my jako Naród - Polacy, nasze wnuki, prawnuki mamy się doczekać "spalonej ziemi".

W dniach 02 - 05 września 2013 r piszący do Pana, Panie Ministrze w imieniu Organizacji Kółek Rolniczych na prośbę tego światłego społeczeństwa, rolników patrzących w przyszłość widząc potężne zagrożenie uczestniczyłem w wyjeździe studynym z grupą działaczy delegowani przez Ministerstwo Rolnictwa do Danii. Wizytowaliśmy potężne fermy trzody i bydła. Jeden dzień poświęcony był na konferencję i zwiedzanie potężnej ubojni **DANISH CROWN** takiej, jaka ma być budowana w naszym kraju. Odbyliśmy konferencję w Duńskim Centrum Doradztwa Rolniczego a także spotkaliśmy się z przedstawicielem Ministerstwa Rolnictwa Danii pozyskując ogromną wiedzę w temacie produkcji żywca wieprzowego w powiązaniu z ubojnią oraz sytuacją rolników i rolnictwa a także społeczeństwa obcującego w okół tych zjawisk i zdażeń.

To nie wszystkie wymienione skutki negatywne związane z budową ubojni drugiej co do wielkości w Europie po DANISH CROWN.

Konsultacje prowadzone są także z lekarzami służby zdrowia, którzy jednoznacznie wskazują na ogromne zagrożenie zachorowalności szczególnie u osób z astmą, alergików i układu nerwowego. Opisuje to także w piśmie w imieniu społeczności Łęgowa na której to terenie ma powstać ubojnia do wójta Gminy Wągrowiec pan Grzegorz Grewling - rolnik, mieszkaniec tej miejscowości. /dokument w załączeniu/

Panie Ministrze:

*Budowa tak potężnej ubojni trzody chlewnej obojętnie w jakim by nie było regionie Polski przez ekspansyjny obcy kapitał wykorzystujący uległość władz samorządowych i Rządu RP oraz niemoc społeczeństwa traktowanego jako przedmiot jest ogromnym nieobliczalnym zagrożeniem na dziesiątki lat i pokoleń, a słowa "my musimy" należy usunąć z języka mowy polskiej.*

**Stanowcze NIE! tego typu praktykom.**

**Rolnik - chłop polski chce produkować zdrową żywność nie nafaszerowaną antybiotykami, sterydami, różnorodną chemią i innymi śmieciami ale należy stworzyć ku temu warunki i zagwarantować opłacalność. A to jest rola Rządu RP.**

Tą zamierzoną powierzchnię gruntów przekazać w użytkowanie rolnikom wsi Czekanowo, którzy z utęsknieniem wyczekują od ponad 20 lat. Będą na nich produkowali zdrową żywność.

Panie Ministrze:

W związku z powyższym w wyniku tak szeroko podjętych rozmów i konsultacji domagamy się stanowczej interwencji włącznie z zorganizowanym przez Pana spotkaniem w siedzibie Ministerstwa Rolnictwa przy udziale Prezydium Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, Gminnego Związku RK i OR w Wągrowcu i delegacji środowisk społeczeństwa miasta Wągrowiec w terminie nie cierpiącym zwłoki.

GMINNY ZWIĄZEK  
ROLNIKÓW, KÓLEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH  
w Wągrowcu  
z siedzibą w Rgielsku 46. 62-100 Wągrowiec  
tel/fax 67/26 21 664 kom. 693 999 638

Z poważaniem

PEDRICA SZRIGOF

/Aleksander Olejniczak/

Otrzymują:

1. Pan Krzysztof Jurgiel - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Warszawie
2. Prezydium Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych  
ul. Wilcza 31/ lok.9, 00-544 Warszawa
3. Media
4. a/a